

Stroński, Ignacy / Brzozowski, Stanisław

Zebrania naukowe Krakowskiego Ośrodka Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/2, 474-476

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



leczne uwarunkowania nauki jako instytucji. Tą drugą zajmuje się Znaniecki, w stosunku do pierwszej natomiast jest nieufny (mgr Rainko).

Przy rozpatrywaniu poglądów Znanieckiego występują duże trudności związane z terminologią. Niektórych terminów używa on w bardzo szerokim znaczeniu. Np. stosowany termin „wiedza techniczna” odpowiada raczej naszemu pojęciu wiedzy praktycznej. Również pojęcie naukowca jest u Znanieckiego znacznie szersze niż w naszym rozumieniu (prof. Olszewski).

Andrzej Glass

ZEBRANIA NAUKOWE

KRAKOWSKIEGO OŚRODKA ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

W dniu 23 października 1970 r. w krakowskim ośrodku Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN odbyło się pod przewodnictwem prof. E. Rybki zebranie naukowe, na którym dr Johannes W. van Spronsen z Uniwersytetu w Utrechcie wygłosił odczyt *Lothar Julius Meyer i jego system pierwiastków chemicznych, 1868—1968*¹.

Prelegent przedstawił wielki wkład do chemii L. J. Meyera, który odkrył okresową zależność objętości atomowych, znanych wówczas pierwiastków chemicznych. Wывody swe dr van Spronsen poprzedził rysem rozwoju periodycznego układu pierwiastków. Zwrócił więc uwagę na to, że za inicjatora prac nad nim może uchodzić J. W. Goethe, który przeforsował nominację swego przyjaciela Döbereinera w 1817 r. na profesora chemii uniwersytetu w Jenie wpłynął na jego pierwsze w tej dziedzinie odkrycie, że celestyn składa się z tych samych pierwiastków co triady wapnia. Odkrycie to pozostało dłuższy czas niezauważone i dopiero w 1857 r. odkryli — niezależnie od siebie — Dumas i Odling tzw. horyzontalny związek pierwiastków poszczególnych grup. Długoletnie spory co do pojęcia atomu, wartościowości, ciężaru właściwego atomu i drobin (pierwsze hipotezy na ten temat ogłosił w 1811 r. Avogadro) przeciął ostatecznie uczeń Avogadra — Cannizzaro na kongresie chemicznym w Karlsruhe w 1860 r. Umożliwiło to szereg prób zestawiania systemów pierwiastków: w 1862 r. przez de Chancourtois, w 1864 r. przez Newlandsa i Odlinga, w 1867 r. przez Hinrichsa, w 1869 r. przez Mendelejewa i w 1870 r. przez Meyera. Dalsze światło na znaczenie tego układu rzuciły w pół wieku później badania Rutherforda nad jądrem atomowym oraz prace Bohra dotyczące modelu atomu. Lothar J. Meyer (ur. 19 VIII 1830 r. w Varel, zmarł 11 IV 1895 r. w Tybindze) nie był więc pionierem tych badań. Syn lekarza, nie myślał początkowo o karierze naukowej, studiował medycynę w Zürichu i w Würzburgu, gdzie doktoryzował się i dopiero w Zürichu pod wpływem Karola Löwiga zainteresował się chemią. Po ukończeniu medycyny (nigdy nie praktykował jako lekarz) przeniósł się do Bunsena w Heidelbergu, gdzie studiując chemię kolegował z Kekulém, Beilsteinem, Landoltem. Dalszą specjalizację w chemii fizjologicznej odbył na uniwersytecie w Królewcu, w 1858 r. doktoryzował się z chemii, a w 1859 r. habilitował się u Löwiga na uniwersytecie we Wrocławiu. Na uniwersytecie tym w latach 1859—1866 był docentem chemii fizjologicznej. W latach 1866—1868 był profesorem Akademii Leśnej w Eberswalde, w latach 1868—1876 profesorem chemii ogólnej Wyższej Szkoły Technicznej w Karlsruhe, a w latach 1876—1895 uniwersytetu w Tybindze. W pracach z 1862 i 1864 r. obalił dotychczasowe poglądy na teorię atomową Daltona i system pierwiastków Petita i Dulonga. Już w tym czasie był o krok od dokonania swego odkrycia, formułując dla celów dydaktycznych

¹ Por. informację o odczycie wygłoszonym przez dr van Spronsena w Warszawie, w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN w numerze 1/1971 „Kwartalnika”, s. 199.

układ sześciogrupowy pierwiastków z wartościowościami. W 1868 r. — niezależnie od poprzedników, choć znał prace Dumasa i Pettenkofera — zbudował prawie pełny system periodyczny z 16 grup i 6 periodów. Niestety, opublikował go dopiero w 1870 r. na łamach „Annalen der Chemie und Pharmacie”, a w sposób pełny w swoim podręczniku w 1872 r. Okrycie to, dokonane niezależnie od Mendelejewa, którego system pierwiastków chemicznych polegał na wzroście mas atomowych, ugruntowało w naukach przyrodniczych ideę periodyczności, stanowiącą do dziś podstawę chemii. Z kolei prelegent omówił szerszej sprawę zatargu o priorytet odkrycia naukowego między Meyerem i Mendelejewem, trudnego do jednoznacznego rozstrzygnięcia, ponieważ obydwaj odkryć swoich dokonali całkowicie od siebie niezależnie i prawie równocześnie.

Po odczycie dr van Spronsena wywiązała się żywa dyskusja, zainicjowana przez prof. K. Maślankiewicza. Dyskutant polemizując z prelegentem, przypomniał rolę poprzedników Meyera, zwłaszcza de Chancourtois i Newlandsa, którzy także w sposób interesujący systematyzowali znane im pierwiastki chemiczne. Prof. Maślankiewicz zwrócił także uwagę na wyjątkowo długą drogę do odkrycia układu okresowego pierwiastków chemicznych oraz na zamiłowania mineralogiczne J. W. Goethego i jego pobyt w Krakowie.

Z kolei doc. I. Stroński zwrócił uwagę na autorów Polaków interesujących się periodycznością pierwiastków i publikujących na ten temat — na prof. Z. Wojnicz-Sianożęckiego i dr S. Pleśniewicza, autora wydanej w 1931 r. książki *Klasyfikacja pierwiastków chemicznych w świetle rozwoju nauki o pierwiastkach*.

W związku z tym prof. Maślankiewicz poinformował zebranych, że otrzymał ostatnio pracę na temat dziejów periodyczności pierwiastków zmarłego w 1941 r. profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego J. Kozaka. Wreszcie prof. A. Gawęł przypomniał hipotezę Prouta, który uważał, że wzrost masy atomowej pierwiastków jest po prostu wielokrotnością masy atomu wodoru.

Prelegent, po ustosunkowaniu się do dyskusji, wyraził zadowolenie z zaproszenia go do Polski, podkreślił swoje osobiste związki z polską chemią i fizyką, opisując wrażenia z pobytu w Instytucie Radowym w Paryżu, na cmentarzu w Scaux oraz w Muzeum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie.

Ignacy Stroński

*

W dniu 10 grudnia 1970 r. odbyło się pod przewodnictwem prof. E. Rybki posiedzenie Krakowskiego Ośrodka Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, na którym dyrektor archiwum państwowego w Bregencji dr Karol Heinz Burmeister wygłosił prelekcję *Sebastian Münster (1488—1552) i jego związki z Polską*. Prelegent — autor dwóch cennych prac o G. Retyku i właśnie o S. Münsterze — zapoznał obecnych ze swymi badaniami nad tym wybitnym lingwistą i kosmografem. Zobrazował więc jego młodość, wstąpienie do zakonu franciszkanów, studia uniwersyteckie w Fryburgu i Heidelbergu, współpracę z wybitnym hebraistą K. Pellikanem w klasztorze w Rufach w Alzacji, samodzielną twórczość hebraistyczną (gramatyki, słowniki) w klasztorze w Pforzheim, wreszcie studia matematyczne i astronomiczne u J. Stöfflera w Tybindze. Praca korektorska w Bazylei w latach 1519—1521 zetknęła go po raz pierwszy z twórczością Lutra. Osiedliwszy się w Heidelbergu, gdzie w latach 1524—1529 zajmował katedrę hebraistyki, wnikał coraz bardziej w literaturę reformacyjną, zbliżał się do protestantyzmu, by ostatecznie wystąpić z zakonu w 1529 r. Przeniósł się wtedy na katedrę hebraistyki do Bazylei, którą zajmował do śmierci. Szanowany powszechnie dla swej wiedzy, w latach 1547—1548 został wybrany

rektorem tej wiodącej uczelni protestanckiej. Jego zasługi lingwistyczne (liczne publikacje hebraistyczne, przekład *Biblii* z hebrajskiego na łacinę, pionierskie badania nad językiem aramejskim, prace z zakresu arabistyki i etiopistyki) przyciągnęły do niego liczne grono uczniów m.in. Kalwina i Lelio Sozima. Mimo tych badań jego naukową sławę ugruntowała jedna z najwybitniejszych prac naukowych XVI w., choć z całkiem innej dziedziny, mianowicie *Kosmographia* (Bazyilea 1544). Poprzedziły ją liczne kalendarze w języku niemieckim i francuskim, które układał od czasu studiów w Tybindzie, szereg prac o zegarach słonecznych (przyniosły mu one tytuł ojca gnomonistyki) i większa praca *Organum uranicum* (Bazyilea 1536). Po *Kosmografii* wydał on jeszcze *Rudimenta mathematica* (Bazyilea 1551). Już rozpoczynając studia w Tybindzie miał zamiar napisać *Kosmografię*, ale przygotowywał się do tego przez szereg podróży po Szwajcarii, Francji, Szwabii i Alzacji oraz przez studiowanie dzieł współczesnych uczonych; opisów historycznych, geograficznych i kartograficznych okolic ich stałego pobytu. Sam też opracował w 1530 r. *Germaniae descriptio*, w 1536 r. *Mappa Europae*, w 1538 r. *Rhaetia* a w 1540 r. przygotował do druku geografię Ptolomeusza z szeregiem unowocześnionych przez siebie map. Polemiczny jako autor reformacyjny, w *Kosmografii* był jak najbardziej rzeczowy i bezstronny, co zapewniło tej książce od razu wielką popularność, tak w krajach protestanckich, jak i katolickich i prawie natychmiastowe przekłady na łacinę, francuski, włoski i czeski. Polski z autopsji nie zna i oparł się tu na dostępnej mu literaturze (Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, Miechowita, Justus Decius, Jodok Willich), mapach Polski Bernarda Wapowskiego i Prusa swego ucznia Henryka Zeella (który opierał się na pracach M. Kopernika i J. Retyka), ale też starał się usilnie o wiarygodne informacje przez korespondencję z królem Zygmuntem Augustem, Stanisławem Łaskim, Andrzejem Trzcieskim, Andrzejem Górką i Janem Tarnowskim.

Referat wywołał ożywioną dyskusję. Prof. E. Rybka rozszerzył nieco informacje prelegenta na temat kontaktów Münstera z Wapowskim, do czego nawiązał dr A. Kempfi, analizując różnice kartograficzne między nimi. Prof. I. Zarębski scharakteryzował w dłuższej wypowiedzi krąg polskich informatorów Münstera, szczególnie twórczość Deciusa i Miechowity, uwypuklił też jego związki z okresem bazylejskiego z Piccolominim. Dr Z. Bezwiński przypomniał empiryzm Münstera i jego pedantyczne np. tropienie źródeł Dunaju.

W związku z marginesową uwagą prelegenta o kontaktach Münstera z przyrodnikiem K. Gessnerem doc. S. Brzozowski zapytał o wykorzystywanie przez niego materiałów dotyczących kręgu polskich informatorów Gessnera i wyraził żal, że referat nie zawierał większej ilości nazwisk polskich.

Dr Burmeister przyznał w odpowiedzi, że problem współpracy Münstera z Polską nie został przez niego w opublikowanej książce szerzej rozwinięty, że rzeczywiście zarówno w związku z Münsterem jak i Gessnerem można wymienić wiele polskich nazwisk, że w tej sprawie prowadzi właśnie dodatkowe poszukiwania w Polsce, Austrii i Szwajcarii, wyniki których pragnie potem opublikować w wydawnictwach Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Stanisław Brzozowski

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII GEODEZJI

W dniu 19 listopada 1970 r. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem prof. J. Gomoliszewskiego, posiedzenie Zespołu Historii Geodezji. Na program posiedzenia złożyły się: dyskusja nad referatem mgra K. Sawickiego *O problemach polskiej historiografii geodezyjnej*, komunikat prof. J. Gomoliszewskiego o przygo-